

# Zobaczyliśmy się nagle – Anna Jantar

La la la, la la la, la la la, la la la)  
Zobaczyliśmy się nagle  
Na zabawie, w tłumie par  
Pan opuścił swoją damę,  
A ja w lustrze skryłam twarz  
I stanąłeś zaraz za mną -  
Gwar zabawy jakby zgasł  
I prosiłeś: "Gdy zagrają:  
To zatańczmy chociaż raz"  
Idziesz do mnie roześmiany  
Z białą różą, środkiem sali  
I nic nie wiesz, miły panie,  
Że to róża na rozstanie  
La la la la la la-la (x4)  
Zobaczyliśmy się nagle -  
Tak zupełnie aż do dna  
W pustym lustrze ptak bezradny,  
A tuż obok jastrzęb spadł  
I mówiłeś, stojąc za mną,  
Bardzo ładny miałeś głos,  
Że cię całe oczy pałą,  
Jakby w głowie płonął las  
Idziesz do mnie roześmiany  
Z białą różą, środkiem sali  
I nic nie wiesz, miły panie,  
Że to róża na rozstanie  
Trzeba odejść, miły panie,  
Uciec prędko, zmylić ślad  
Moje oczy też mnie pałą -  
Każde słowo rośnie w kwiat  
Trzeba odejść, miły panie,  
Zanim powiesz, że ci żal  
A ta róża na rozstanie  
Będzie pachnieć, będzie szaleć,  
Będzie bielą oczy rwać  
I nic więcej nie zostanie,

Tylko ból schowany ładnie,  
Biały ból  
La la la la la la la-a la (x6)



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych